

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżeni M. P. (1) i S. H. (1) zamieszkują w miejscowości R. gmina K.. Przy ul. (...) w tej miejscowości znajduje się zakład przetwórstwa rybnego, prawdopodobnie w chwili obecnej nieczynny.

Na terenie gminy K. obsługą sieci wodociągowej i kanalizacyjnej zajmuje się spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...), której prezesem jest J. Z. (1). Od dłuższego czasu mieszkańcy miejscowości R. skarżyli się, że z kanalizacji położonej przy ul. (...), prostopadłej do ul. (...) wydobywa się silny fetor, który utrudnia zamieszkiwanie. W związku z tym, iż fetor ów nasilał się, w dniu 16 listopada 2013r mieszkańcy ponownie zgłosili ten fakt do firmy (...), zgłoszenie to odebrał jej pracownik G. C. (1). Z uwagi na wcześniejsze zgłoszenia oraz silną woń G. C. (1) postanowił powiadomić o tym fakcie prezesa spółki J. Z. (1).

(dowód: zeznania świadków J. Z., k. 161-161v, 3-3v, G. C., k.160-160v, 36v, umowa użyczenia, k. 16-19).

W związku z tym G. C. (1), J. Z. (1) oraz jeszcze jeden pracownik firmy (...) udali się w miejsce, z którego wydobywał się silny fetor, tj. na ul. (...) w miejscowości R.. Po otwarciu włazu do studzienki kanalizacyjnej na wysokości posesji nr (...) wyczuwalna była silna woń charakterystyczna dla ścieków z przetwórstwa rybnego. Pracownicy doszli do wniosku, iż z kanalizacji powinna wydobywać się woń charakterystyczna dla ścieków z gospodarstw domowych, zgodnie z umowami zawartymi przez mieszkańców R..

W związku z tym, iż odór wyczuwalny był od strony posesji nr (...) przy ul. (...) pracownicy firmy (...) postanowili udać się do tej posesji. Ponownie dokonano otwarcia włazu do studzienki kanalizacyjnej będącej przy tej posesji, okazało się do tej studzienki podłączony jest odpływ ścieków z posesji nr (...). Po otwarciu włazu przy tej posesji pracownicy firmy (...) ponownie zauważyli bardzo duży napływ ścieków z tej posesji o charakterystycznej, silnej woni pochodzącej z przetwórstwa rybnego. Wobec tego pracownicy firmy (...) pobrali próbki tych ścieków, które potem zostały przekazane do badań. Na miejsce wezwany został także wójt gminy K. - C. S. oraz Policja.

W obecności Policji J. Z. (1) oraz S. R. (1) weszli na teren posesji nr (...) przy ul. (...) należącej do oskarżonej M. P. (1). G. C. (1) został przez ogrodzeniem posesji, ale widział, że na posesji znajduje się samochód asenizacyjny czyli beczkowóz służący do wywozu nieczystości. Nie widział jednak z tej odległości żadnego przyłącza tego samochodu do kanalizacji ani żadnych węży leżących obok.

(dowód: zeznania świadków J. Z., k. 161-161v, 3-3v, G. C., k. 160-160v, 36v, S. R., k.160v-161, 46v, dokumentacja fotograficzna, k.20-30).

Na posesji przy ul. (...), za budynkiem mieszkalnym znajdował się nieczynny obecnie zakład przetwórstwa rybnego, a za nim było ogrodzenie i brama. Za bramą znajdował się samochód asenizacyjny o nr rej. (...). Przy tym samochodzie leżał wąż służący do spuszczenia ścieków z beczkowozu. Wąż był mokry, czuć było ten charakterystyczny fetor, który wyczuwalny był wcześniej, a jedna jego końcówka była zanieczyszczona ściekami o pomarańczowo- rudej barwie. W odległości ok. 2 metrów od pojazdu znajdował się otwarty wąż do zbiornika szamba, w którym były ścieki o tej samej barwie i odorze, co ścieki w sieci kanalizacyjnej.

Oskarżona M. P. (1) była na posesji podczas wizyty Policji, wójta oraz S. R. (1). Kiedy mężczyźni weszli na posesję i zapytali skąd są te ścieki to oskarżona oświadczyła, że w domu ktoś coś pierze, ktoś się kąpie, ale oświadczyła także, iż w domu jest sama. Nikogo innego na tej posesji nie było, ale gdy mężczyźni weszli na posesję zapaliło się na niej światło, a po jakimś czasie ścieki przestały lecieć. Światło to nie zapaliło się automatycznie, na czujnik ruchu, bowiem wcześniej, gdy mężczyźni szli z oskarżoną, oskarżona musiała fizycznie zapalić światło.

(dowód: zeznania świadków: S. R., k. 160v-161, 46v, J. Z., k. 161-161v, 3-3v , G. C., k. 160-160v, 36v, Z. F., k.47-48 , dokumentacja fotograficzna, k.20-30).

Oskarżona M. P. (1) miała podpisaną umowę na dostarczanie wody oraz wywóz nieczystości płynnych, ale wyłącznie ścieków pochodzących z budynku mieszkalnego.

Pobrane próbki ścieków wykazały, iż przekroczono w nich wszelkie dopuszczalne parametry wielokrotnie, a zatem są to ścieki przemysłowe, bytowe oraz komunalne.

(dowód: kopia umowy, sprawozdanie z badań, k. 7-11, zeznania świadka J. Z., k. 161-161v, 3-3v).

Świadek E. P. odmówił składania zeznań (k. 158).

Oskarżona M. P. nie była karana, oskarżony S. H. był karany za czyn z art. 28 ust. 4 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę (**dane o karalności, k. 50, 73-74**).

Oskarżeni S. H. (1) i M. P. (1) zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego nie przyznali się do winy i odmówili składania wyjaśnień. (**k.159v, 63-64, 43-44**).

Z uwagi na skąpą treść wyjaśnień oskarżonych trudno jest dokonywać ich oceny, która, co oczywiste, musi się ograniczyć wyłącznie do oceny ich oświadczeń w kwestii nieprzyznania się do winy. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na obalenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonych w tym zakresie.

W sprawie mamy do czynienia z okolicznościami bezspornymi, które zostały udowodnione za pośrednictwem dowodów innych niż wyjaśnienia oskarżonych. Faktem udowodnionym jest, iż od dłuższego czasu mieszkańcy miejscowości R. w gminie K. skarżyli się na fetor wydobywający się z kanalizacji. Okolicznością bezsporną jest także i to, że pracownicy firmy (...) zajmującej się obsługą sieci wodnej i kanalizacyjnej w gminie K. w dniu 16 listopada 2013r dokonali kontroli ścieków, stwierdzili, że z kanalizacji posesji należącej do oskarżonej wydobywały się ścieki o silnym fetorze barwie i konsystencji świadczące o tym, iż są to ścieki przemysłowe. Ustalono także i to, że pracownicy firmy (...) dokonali zabezpieczenia próbki pobranej z odpływu przy ul. (...), a zatem przy posesji należącej do oskarżonej M. P. oraz, że badania tej próbki wykazały przekroczenie dopuszczalnych norm w przypadku ścieków z gospodarstw domowych. Nie budzi wątpliwości także fakt, iż na terenie posesji nr (...) przy ul (...) znajdował się samochód asenizacyjny, tj. beczkowiec służący do wywozu nieczystości oraz, że z otworu służącego do podłączenia węża kapąły resztki tych nieczystości. Podobnie nie budzi wątpliwości Sądu, iż na terenie wspomnianej posesji znajdował się mokry wąż służący do odprowadzania nieczystości. Kolejną bezsporną okolicznością jest to, iż na terenie posesji przy ul. (...) w R. znajdował się zakład przetwórstwa rybnego, prawdopodobnie już nieczynny oraz, że w trakcie kontroli wykonanej przez pracowników firmy (...), wójta gminy oraz Policję obecna była na posesji oskarżona M. P. (1).

Wszystkie opisane wyżej okoliczności zostały potwierdzone spójnymi, konsekwentnymi i logicznymi zeznaniami świadków przesłuchanych w sprawie, tj. G. C. (1), S. R. (1), J. Z. (1), Z. F. (2). Zeznania tych świadków są zbieżne, dokładne, świadkowie w sposób obiektywny zrelacjonowali przebieg czynności wykonanych w dniu 16 listopada 2013r oraz opisali to, co zastali na posesji przy ul. (...) w R.. Warto podkreślić, iż nie ma żadnych racjonalnych podstaw do tego, aby kwestionować treść zeznań wspomnianych świadków oraz ich wiarygodność albowiem świadkowie ci w żaden sposób nie są zaangażowani w sprawę, wykonywali jedynie swoje czynności służbowe i opisali swoje spostrzeżenia w związku z obecnością na posesji oskarżonej, żaden ze świadków nie wskazywał natomiast, w sposób choćby pośredni, że ktoś z oskarżonych lub tym bardziej oboje, dokonywali bezprawnego wprowadzenia ścieków przemysłowych do kanalizacji.

Okoliczności, o których napisano wcześniej zostały potwierdzone także poprzez treść załączonych do akt dokumentów w postaci kopii umowy o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków zawartej między firmą (...), a oskarżoną M. P., sprawozdania z badań pobranych próbek oraz dokumentacji fotograficznej. Z tych dowodów wynika w sposób bezsporny, iż M. P. mogła do kanalizacji odprowadzać ścieki typowo domowe oraz wynika, iż ścieki zabezpieczone w

studziencie kanalizacyjnej przy posesji będącej jej własnością zawierały znacznie przekroczone dopuszczalne normy dla stężeń takich substancji i były mieszaniną ścieków bytowych, komunalnych i przemysłowych. Te dokumenty są wiarygodne, ich treści również nikt nie kwestionował i sporządzone zostały przez podmioty do tego uprawnione.

Opisane dowody osobowe oraz dowody z dokumentów nie powalają jednak, w ocenie Sądu, na przypisanie sprawstwa oskarżonemu S. H. (1) ani oskarżonej M. P. (1). Żaden bowiem dowód w sprawie nie wskazał, nawet pośrednio, iż to oskarżeni osobiście dokonali wypompowania ścieków przemysłowych do kanalizacji, wbrew zawartej umowie oraz wbrew przepisom. Oskarżonego S. H. (1) w dniu 16 listopada 2013r prawdopodobnie nie było w ogóle na terenie posesji przy ul. (...). Sąd Rejonowy przyjął założenie, że oskarżonego prawdopodobnie nie było na terenie posesji albowiem nikt ze świadków obecnych na miejscu go nie zauważył, ale jednocześnie nikt też, mimo obecności Policji, nie sprawdził terenu posesji, zwłaszcza, iż najprawdopodobniej ktoś jeszcze oprócz oskarżonej na niej się znajdował. Świadczy o tym fakt zapalenia światła na terenie posesji, mimo że nie było włącznika oświetlenia na czujnik ruchu i nie zrobiła tego oskarżona rozmawiająca wtedy ze świadkami. Tego faktu jednak nie sprawdzono, nie ustalono, kto jeszcze był obecny na posesji, nie przesłuchano go, a ustalenie tej okoliczności w chwili obecnej nie jest możliwe. Zupełnie zatem niezrozumiałe jest stawianie zarzutu oskarżonemu, którego obecności w dniu 16 listopada 2013r na posesji przy ul. (...) w ogóle nie zanotowano. Czynu z art. 28 ust. 4 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków nie można popełnić przez zaniechanie, a wyłącznie poprzez działanie, o czym świadczy sformułowanie „wprowadza”, a zatem jest to czynność polegająca na działaniu. Skoro zatem oskarżonego nie było na miejscu, nikt nie widział oskarżonego podłączającego wąż do samochodu asenizacyjnego, nie można, w ocenie Sądu, z faktu, iż działka na której stał ów samochód jest własnością oskarżonego, wyprowadzić wniosku, że to właśnie oskarżony dokonał nielegalnego spuszczenia ścieków do kanalizacji.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala również na przypisanie sprawstwa oskarżonej M. P. (1). Oskarżona wprawdzie była obecna na posesji podczas kontroli pracowników firmy (...), ale brak jest jakichkolwiek dowodów jej działania, a co się z tym łączy, jej sprawstwa. Fakt, iż na terenie jej posesji nr (...) przy ul. (...) leżał mokry wąż, a obok stał samochód asenizacyjny, z otworu którego kapąły ścieki, nie świadczy w żaden sposób o tym, iż to oskarżona dokonała odprowadzenia ścieków do kanalizacji. Te dowody wskazują wyłącznie na to, iż do takiego nielegalnego odprowadzenia ścieków doszło, ale nie pozwalają na ustalenie, kto tego dokonał. Żaden dowód zebrany i ujawniony przez Sąd w toku postępowania nie wskazuje, kto wypompowywał ścieki z beczkowitzu znajdującego się na posesji oskarżonej.

Brak jest także w sprawie jakichkolwiek dowodów wskazujących na działanie przez oskarżonych wspólnie i w porozumieniu. Zgodnie z art. 18 § 1 k.k. odpowiada za sprawstwo także ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (...). Podstawowymi elementami współsprawstwa są wspólne wykonanie znamion czynu zabronionego oraz zachodzące między współsprawcami porozumienie. Termin "wspólnie" ma charakter przedmiotowy i opisuje sytuację, gdy do realizacji znamion czynu zabronionego dochodzi przez dopełniające się zachowania poszczególnych osób. Drugim z elementów konstruujących współsprawstwo jest porozumienie, które charakteryzuje się akceptacją wspólnej realizacji znamion typu czynu zabronionego. Może mieć ono charakter sformalizowany bądź jedynie dorozumiany, wymagający jedynie świadomości wspólnego działania występującej u współsprawców. Porozumienie może poprzedzać popełnienie czynu zabronionego, ale także może występować już w trakcie realizacji znamion typu, gdy do realizującego znamiona typu czynu zabronionego sprawcy dołącza inna osoba. Dopiero z momentem przystąpienia do porozumienia lub zawarcia porozumienia zachowania osób w nim uczestniczących można potraktować jako współsprawstwo. Nie ma więc możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za zachowania pozostałych współsprawców podjęte przed przystąpieniem do porozumienia i rozpoczęciem wspólnej realizacji znamion typu czynu zabronionego. Poza porozumieniem dodatkowym warunkiem współsprawstwa, pozwalającym w szczególności na odróżnienie go od pomocnictwa, jest tzw. animus auctoris, a więc postrzeganie czynu popełnianego wspólnie z innymi osobami jako własnego - współsprawca musi odczytywać całość działań objętych porozumieniem jako własne, a nie cudze przedsięwzięcie. Podobne poglądy są również szeroko prezentowane w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu N.: wyrok z dnia 5 lutego 2013 r. II KK 139/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 września 2013 r. II AKa 168/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2008

r. IV KK 489/07: „Istotą współsprawstwa jest wyraźne lub milczące porozumienie współsprawców, zawarte przed popełnieniem przestępstwa lub w jego trakcie - muszą więc oni działać wspólnie i w porozumieniu. Istotne i wymagane nie jest jednak wspólne dokonanie poszczególnych czynności czasownikowych, lecz realizacja zespołu znamion przestępstwa z objęciem zamiarem całości zdarzenia jak działania własnego (niezależnie od odpowiedzialności współsprawcy za rozmiary jego własnego ekscesywnego działania). Każda z osób obejmuje swoim zamiarem realizację wszystkich znamion czynu przestępczego.”.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na działanie przez oskarżonych wspólnie i w porozumieniu. Punktem wyjścia do rozważań w tym przedmiocie jest odpowiedź na pytanie, czy oskarżonym można udowodnić sprawstwo w zakresie zarzucanego im czynu. Odpowiedź negatywna, co szerzej zostało uzasadnione, automatycznie wskazuje na brak elementów działania określonego w art. 18§1kk.

Z tych powodów Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.